

SONDA KLAPSA STR. 2

Jesteś reżyserem filmu o pandemii.
Kto i dlaczego zagrałby główną rolę? ■

[czytaj więcej ↗](#)

OŚMIORO SPRAWIEDLIWYCH STR. 3

Cztery kobiety i czterech mężczyzn.
To oni zdecydują, który film zdobędzie
Złote Lwy ■

[czytaj więcej ↗](#)

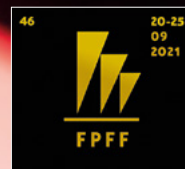
BRANŻA DYSKUTUJE STR. 7

Debaty, wykłady mistrzowskie,
prezentacje nowych projektów
filmowych – to Gdynia Industry ■

[czytaj więcej ↗](#)

Gazeta festiwalowa KLAPS

NUMER
1/2021
20 IX



KINO NA FALI

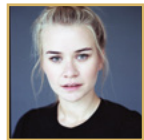
*Polskie kino artystyczne
jest zdecydowanie na fali wznoszącej
i ma się całkiem dobrze*

- mówi Tomasz Kolankiewicz,
dyrektor artystyczny FPFF
str. 4–5

PYTANIE NA DZIŚ. Jesteś reżyserem filmu o pandemii. Kto i dlaczego zagrałby główną rolę?



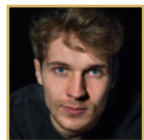
Karolina Kostoń
– studentka aktorstwa w łódzkiej filmówce



W filmie o takiej tematyce chciałabym zobaczyć przekrój społeczeństwa w różnym wieku.

Próbowałabym zastanowić się, jak pandemia wpłynęła na wszystkie kategorie wiekowe. Wobec tego obsadziłabym przedstawicieli wszystkich pokoleń. Gdybym ten film reżyserowała za oceanem, mój wybór padłby na Sydney Sweeney. Wśród pokolenia „młodych dorosłych” widziałabym na przykład siebie (śmiech), Tomka Włosoka, a dalej Marysię Dębską, Marcina Korcza, Piotra Trojana, Martę Żmudę Trzebiatowską, Piotra Stramowskiego, Grzegorza Damięckiego, Emilię Krakowską oraz Lecha Dyblika.

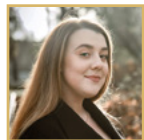
Mikołaj Bartosiewicz
– aktor, magister sztuki



Zaproponowałabym współpracę pani Kindze Dębskiej. Jest świetnym reżyserem, genialnie prowadzi aktorów.

Film ograniczyłby się tylko do trójki aktorów: Agaty Kuleszy, Tomasza Kota i Mateusza Więcławka. Jako aktor i widz... Właściwie chyba nie muszę uzasadniać, po prostu bardzo ich cenię.

Paulina Berini
– przyszła dziennikarka, wielbicielka Jane Austen



Główną rolę powierzyłabym Vanessie Aleksander, ponieważ podoba mi się

jej temperament, jej poczucie humoru, to, w jaki sposób kreuje postać oraz jak okazuje emocje, wzbudzając przy tym wzruszenie i śmiech u widza. Dodatkowo jest piękną i inteligentną kobietą. Byłaby genialna do mojego filmu!

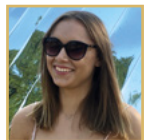
Zuzanna Rygielska
– z zamiłowania fotograf



Główną rolę w moim filmie zagrałby Tom Hanks, bo przetrwanie pandemii

było dla mnie tak trudne, jak przetrwanie na bezludnej wyspie w filmie „Cast Away”, w którym Hanks grał główną rolę. Oprócz tego to mój ulubiony aktor i uważam, że świetnie oddaje psychologię swoich postaci, a w filmie o pandemii byłby to ważny aspekt.

Wiktorja Onderka
– studentka z Katowic



Matt Damon. Od razu o nim pomyślałam. Wyobraziłam go sobie w roli naukowca, który

z uporem próbuje powstrzymać pandemię i wynaleźć szczepionkę. Myślę, że do tego wyboru skłoniła mnie jego przejmująca gra w filmie „Marsjanin”. Oglądając ten film, cały czas czekałam w napięciu, jak potoczą się losy bohatera. Sądzę, że zobaczywszy Matta w podobnej odsłonie, widzowie nie mogliby się podnieść z fotela.

Pytania zadawała:
Julia Bartosiewicz

Festiwal gra NA ZIELONE

Desygnowanie deklaracji „Kultura dla Klimatu” i stworzenie własnego zestawu przyjaznych środowisku rozwiązań to wkład zespołu przygotowującego 46. FPFF w Gdyni w ochronę planety. Materiały pro-

mocyjne i informacyjne oraz katalogi festiwalowe przybrały głównie formę elektroniczną, a bilety na festiwalowe seanse będą dostępne bez konieczności wydruku. Na co dzień zespół ogranicza druki papierowe, a zużyte materiały wykorzystuje ponownie w ramach organizowanych przez siebie warsztatów.

Festiwalowy KWESTIONARIUSZ ZAKULISOWY

✓ Imię, nazwisko, stanowisko?
– **Agata Kozierańska-Burda**, kierownik biura Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych.



Agata Kozierańska-Burda

✓ Jaki jest Twój (za)kres?
– Też często się nad tym zastanawiam 😊 Adrenalina i mobilizacja, która mi towarzyszy podczas festiwalu, daje mi poczucie, że działam wbrew teoretycznym fizycznym i psychicznym możliwościom człowieka, 24 h na dobę, od 2 ostatnich miesięcy non stop.

✓ Pierwsze skojarzenie z FPFF?
– ZESPÓŁ! LUDZIE!

✓ Który tytuł filmu z tegorocznej edycji najbardziej oddaje charakter Twojej pracy?
– „Niedzielnny poranek” 😊 w reż. Andrzeja Munka. I dla jasności, chodzi mi o niedzielny poranek po festiwalu. Robię wszystko, by do tego niedzielnego poranka dotrzeć!

✓ Jaki bohater filmu jest Twoim alter ego?
– Szukałam jakieś postaci, która stworzona jest do zadań specjalnych, trudnych, musi znać się w zasadzie na wszystkim i chyba częściowo odnajduje się w postaci Jamesa Bonda 😊

✓ Ty i festiwal za 20 lat?
– Za 20 lat, czyli w 2041 roku, będę obchodziła swoje 35-lecie pracy na festiwalu. Mam nadzieję, że zrobimy z tej okazji dobrą imprezę 😊

✓ Imię, nazwisko, stanowisko?
Maciej Marcinkowski, zastępca kierownika biura festiwalu ds. technicznych.



Maciej Marcinkowski

✓ Jaki jest Twój (za)kres?
– Przygotowanie techniczne i logistyczne festiwalu. Odpowiadam za pracę 20 osób technicznych i 17 pracowników logistyki. Łączna liczba przeprowadzonych rozmów telefonicznych w sobotę tuż przed festiwalem to 231 połączeń. Tego samego dnia pokonałam dystans 40 344 kroków, co daje odległość 27,4 km na obszarze Teatru Muzycznego i Gdynińskiego Centrum Filmowego.

✓ Pierwsze skojarzenie z FPFF?
– Plakat z 18. Festiwalu, który wisi u mnie w biurze – to była moja pierwsza praca na festiwalu. Już wtedy wiedziałem, że chcę być częścią tego filmowego świata.

✓ Który tytuł filmu z tegorocznej edycji najbardziej oddaje charakter Twojej pracy?
– Kiedy już skończy się festiwal, Złote Lwy zostaną wręczone, wszystko zostanie zrobione, to wtedy w spokoju obejrzę filmy z tegorocznej edycji i w razie czego w przyszłym roku odpowiem 😊

✓ Jaki bohater filmu jest Twoim alter ego?
– Film, który wywarł na mnie wrażenie i wyznacza w moim życiu pasję i marzenia, to „K2”. Opowiada o determinacji w realizacji marzeń głównych bohaterów. Nie mogę się doczekać przyszłorocznej edycji festiwalu i liczę, że w Konkursie Głównym zobaczę film o wyprawie polskich alpinistów na Broad Peak.

✓ Ty i festiwal za 20 lat?
– Myślę o festiwalu za 21 lat. Będzie to wtedy mój 50., jubileuszowy. Pamiętam czasy, kiedy w biurze prasowym stały maszyny do pisania, a dziennikarze przesyłali swoje artykuły do redakcji faksem. Nie jestem wizjonerem, ale mam nadzieję, że za 20 lat będę miał godnych następców i znajdę czas, by zobaczyć wreszcie jakiś film na dużej scenie w Teatrze Muzycznym.

Foto: Tomek Kamiński



ANDRZEJ BARAŃSKI
– przewodniczący
Reżyser i scenarzysta filmowy. Laureat Platynowych Lwów w 2020 roku na FPFF za całokształt twórczości. Urodzony w 1941 roku, studiował w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Teatralnej i Telewizyjnej w Łodzi. Autor filmowych lirycznych obrazów polskiej prowincji, m.in. „Kobieta z prowincji”, „Nad rzeką, której nie ma”, „Kawalerskie życie na obczyźnie”, „Dwa księżycy”, „Horror w Wesołych Bagniskach”, „Parę osób, mały czas”, „Księstwo”.



BOGDAN DZIWORSKI
Operator, reżyser, scenarzysta filmowy. Urodzony w 1941 roku. Zrealizował m.in.: „Na wylot” (zdjęcia), „Krzyż i topór” (reżyseria i zdjęcia), „Pięciobój nowoczesny” (reżyseria i zdjęcia), „Wieczne pretenzje” (zdjęcia), „Sceny narciarskie z Franzem Klammerem”, „Fechmistrz” (reżyseria i zdjęcia), „Kilka opowieści o człowieku” (reżyseria), „Szapito” (reżyseria), „Serbian Epics” (zdjęcia), „Tripping with Zhirinovskiy” (zdjęcia).



ROBERT BOLESTO
Pisarz, dramaturg, scenarzysta. Urodzony w 1977 roku w Kętrzynie. W 2001 roku zadebiutował w dzienniku „Rzeczpospolita” opowiadaniem „Gorący dzień”, w kinie zadebiutował jako współscenarzysta filmu fabularnego „Hardkor Dysko” (2014) Krzysztofa Skoniecznego. Scenarzysta takich filmów jak: „Córki Dancingu” Agnieszki Smoczyńskiej, „Ostatnia rodzina” Jana P. Matuszyńskiego, „Serce miłości” Łukasza Rondudy.



EMILIA MIRA HAVIAROVA
Urodzona na Słowacji, do 1992 roku dyrektor programowa Instytutu Kinematografii Czechosłowackiej w Pradze, w latach 1991–1997 w wydziale kultury Ministerstwa Spraw Zagranicznych Czechosłowacji. Aktywna w organizacji międzynarodowych festiwali. Jest konsultantem dyrektora generalnego Studia Filmowego Barrandov Praha w obszarze kinematografii Europy Środkowo-Wschodniej, Kaukazu, Rosji.

OŚMIORO sprawiedliwych

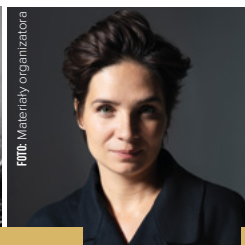
W tegorocznym jury Konkursu Głównego mamy dwoje reżyserów, operatora, scenarzystę, muzyka, aktorkę i kostiumografkę oraz z zagranicy specjalistkę od organizowania festiwali. Każdy jest wybitnym specjalistą w swojej dziedzinie. Co ciekawe, różnica wieku między najstarszym a najmłodszym członkiem jury wynosi 44 lata.



JOANNA KULIG
Aktorka filmowa i teatralna. W 2012 roku podczas 37 FPFF otrzymała nagrodę dla najlepszej aktorki drugoplanowej w filmie „Sponsoring” Małgorzaty Szumowskiej. Ma na koncie role w filmach Pawła Pawlikowskiego: „Kobieta z Piętej Dzielnicy”, „Ida”, „Zimna wojna”. Za rolę Zuli w „Zimnej wojnie” otrzymała od Europejskiej Akademii Filmowej nagrodę dla najlepszej europejskiej aktorki w 2018 r. Ukończyła zdjęcia do francuskiego filmu „Kompromat” w reż. Jerome Salle.



DOROTA (DOROTHEE) ROQUEPLO
Urodzona we Francji, od lat pracuje w Polsce. Wielokrotna laureatka nagród indywidualnych za kostiumy na FPFF w Gdyni, m.in. za film „Prowokator” (reż. Krzysztof Lang), „Mój Nikifor” (reż. Krzysztof Krauze, Joanna Kos-Krauze), „Pręgi” (reż. Magdalena Piekorz), „Młyn i krzyż” (reż. Lech Majewski), „Miasto 44” (reż. Jan Komasa), „Hiszpanka” (reż. Łukasz Barczyk) oraz „Magnezja” (reż. Maciej Bochniak).



AGNIESZKA SMOCZYŃSKA
Wielokrotnie nagradzana za krótkometrażowe filmy fabularne. W 2015 roku zadebiutowała „Córkami Dancingu”, które przyniosły jej nagrodę za najlepszy debiut na FPFF w Gdyni oraz Orła w kategorii odkrycie roku, a także kilkadziesiąt nagród na świecie, m.in. w Sundance, gdzie film otrzymał Nagrodę Specjalną za „unikalną wizję i design”. Jej drugi film fabularny „Fuga” miał premierę w Cannes w ramach prestiżowej sekcji Critics' Week.



MIKOŁAJ TRZASKA
Saksofonista, klarnecista, kompozytor. Był współzałożycielem najważniejszej formacji yassu (odmiana jazzu) – Miłości oraz liderem równie kreatywnego Łoskotu. Komponuje muzykę do filmów Wojciecha Smarzowskiego („Kuracja”, „Dom zły”, „Róża”, „Pod mocnym aniołem” – nagroda indywidualna za muzykę na FPFF, „Drogówka”, „Wołyń”, „Kler”). Jego muzykę można też usłyszeć w filmach Babisa Makridisa i Janisa Nordsa.

LICZBY 46. FPFF

5 Do Konkursu Filmów Mikrobudżetowych zakwalifikowano pięć filmów zgodnie z zasadami Programu Operacyjnego PISF – Produkcja Filmowa.

16 Do Konkursu Głównego zakwalifikowano szesnaście filmów. Wśród nich jest sześć pełnometrażowych debiutów reżyzerskich i trzy drugie filmy reżyserów.

24 Do Konkursu Filmów Krótkometrażowych zakwalifikowano 24 filmy wyprodukowane przez szkoły filmowe oraz niezależnych producentów, a także w ramach programu „30 minut” Studia Munka – Stowarzyszenia Filmowców Polskich.

15 000
– złotych nagrody indywidualne w Konkursie Głównym w kategorii: debiut reżyzerski lub drugi film, rola kobieca, rola męska, profesjonalny debiut aktorski, zdjęcia, muzyka, scenografia, drugoplanowa rola kobieca, drugoplanowa rola męska, dźwięk, montaż, kostiumy, charakterystyka

– złotych nagroda za najlepszy film w Konkursie Filmów Krótkometrażowych (nagroda specjalna 10 000 zł, wyróżnienie 5 000 zł).

20 000 złotych dla laureata Konkursu Filmów Mikrobudżetowych.

25 000 złotych nagroda indywidualna za scenariusz w Konkursie Głównym.

30 000
– złotych dla laureata „Złotego Pazura” w kategorii „Inne spojrzenie” (20 000 zł dla reżysera, 10 000 zł dla producenta). Ponadto producentowi wiodącemu przysługuje dotacja Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej na development kolejnego filmu w wysokości 200 000 zł
– złotych nagroda indywidualna za reżyserię w Konkursie Głównym

150 000 złotych dla laureata „Srebrnych Lwów” (100 000 zł dla reżysera, 50 000 zł dla producenta). Ponadto producentowi wiodącemu przysługuje dotacja Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej na development kolejnego filmu w wysokości 200 000 zł.

300 000 złotych dla laureata „Złotych Lwów” (200 000 zł dla reżysera, 100 000 zł dla producenta). Ponadto producentowi wiodącemu przysługuje dotacja Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej na development kolejnego filmu w wysokości 200 000 zł lub 250 000 zł na film historyczny.

Tomasz Kolankiewicz

TWORZYMY

modę na polskie kino

O organizacji festiwalu w dobie pandemii, tegorocznej selekcji konkursowej, a także międzypokoleniowej dyskusji o polskim kinie i wyzwaniach, przed którymi stoi, rozmawiamy z Tomaszem Kolankiewiczem, dyrektorem artystycznym Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

FOTO:

Wojtek Rojek

ROZMAWIAŁ:

Mateusz Demski

W zeszłym roku, a więc w czasach bardzo niepewnych, został pan wybrany na dyrektora artystycznego festiwalu w Gdyni. Jak z perspektywy czasu ocenia pan pracę nad tamtym, pandemicznym festiwalem?

Tomasz Kolankiewicz: Ubiegły rok okazał się wyjątkowo trudny, nie ukrywam. Był to mój pierwszy festiwal w roli dyrektora artystycznego, a rzeczywistość pandemii postawiła pod znakiem zapytania organizację całego wydarzenia. Paradoksalnie jednak wspominam to jako ciekawe wyzwanie. Kryzysowa sytuacja sprawiła, że miałem okazję poznać festiwal i jego zespół w innych, niecodziennych warunkach. Każde z nas musiało zmierzyć się z nowymi wyzwaniami, musieliśmy wspólnie stawić czoło tym niesprzyjającym okolicznościom. Był więc to festiwal inny niż poprzednie, ale nie zapominajmy, że pandemia trwa. Wciąż jeszcze funkcjonujemy w warunkach ograniczeń, przy wszystkich wymogach sanitarnych. A poza tym trzymamy się nadal modelu hybrydowego. Wracamy do kin, ale dużo rzeczy oferujemy widzom również w formie online.

Wydaje mi się, że to był chyba główny problem ubiegłorocznego festiwalu: puste sale kinowe, które przecież w latach poprzednich pękały w szwach.

TK.: To prawda. Według mnie tym, co konstituuje festiwale filmowe, jest przede wszystkim współuczestnictwo. Zabrzmí to może górnolotnie, ale współdział w kulturze i rozmowa o sztuce s konieczne, w mojej opinii, do prawidłowego funkcjonowania współczesnego demokratycznego społeczeñstwa.

W tamtym roku podkreślał pan, że funkcja dyrektora artystycznego wiąże się nie tylko z wyborem filmów do programu festiwalu, ale zakłada również potrzebę zainicjowania długofalowych zmian w Gdyni. Jakie zmiany starał się pan w tym wprowadzić?

TK.: Po pierwsze, jak mówiłem, zmianę wymusza na nas sama pandemia. Natomiast wśród zmian wprowadzonych przeze mnie, które w tym roku – mam nadzieję – uda się przeprowadzić, jest rozbudowanie Gdynia Industry, czyli wydarzeń branżowych. To ważne, by w ramach festiwalu stworzyć taką przestrzeń, w której branża mogłaby się ze sobą spotykać i rozmawiać o tym, co będzie powstawało w polskim kinie w niedalekiej przyszłości. Inny pomysł zakładał rozwinięcie trendu, który jest widoczny od pewnego czasu, który otwarcie festiwalu na nowych twórców. W Konkursie Głównym mamy rekordową liczbę filmów

cza tematów do dyskusji i przemysłów. Wybór ten został podyktowany z jeszcze jednego powodu, a jest nim podwójna rocznica: 100-lecia urodzin i 60-lecia śmierci Andrzeja Munka. Prezentujemy w tym roku pełną retrospektywę jego filmów fabularnych. Liczę, że będzie to pretekst, by odkryć tego niesłyszanie interesującego, a jednak zapomnianego reżysera na nowo. Nawiąsem mówiąc, wydarzeń jest więcej. W programie znalazł się m.in. film Krzysztofa Kieślowskiego, któremu towarzyszy wystawa przygotowana przez Narodowe Centrum Kultury Filmowej we współpracy z Fundacją Sztuki Współczesnej IN SITU, a także

— “ —

Od kilku lat polskie kino artystyczne jest zdecydowanie na fali wznoszącej i ma się całkiem dobrze. Nasze filmy trafiają na festiwale takie jak Cannes, Wenecja, Berlinale.

drugich, mamy wspaniale obsadzony Konkurs Filmów Krótkometrażowych. Jednocześnie zależało mi, żeby zestawić tę młodość z klasyką, a tym samym stworzyć płaszczyznę międzypokoleniowej dyskusji o kinie. Znacznie rozbudowaliśmy sekcję Czysta Klasyka, dodaliśmy wiele wydarzeń jej towarzyszących.

No właśnie, festiwal w tym roku otwiera „Zezowate szczęście” Andrzeja Munka.

TK.: Film otwarcia to mój świadomy wybór. Bardzo lubię przeglądać się w dawnym kinie, szukać w nim pokrewieństw ze współczesnością. A jak sądzę, „Zezowate szczęście” w tych naszych ciężkich – z wielu powodów – czasach, dostar-

— “
polskie kino artystyczne
nie na fali wznoszącej
Nasze filmy trafiają na
es, Wenecja, Berlinale.
”

specjalny pokaz „Na srebrnym globie” Andrzeja Żuławskiego oraz dokumentu „Ucieczka na srebrny glob” Kuby Mikurdy, która przybliży historię powstania tego filmu.

Nie ma wątpliwości jednak, że oczy wszystkich zwrócone są przede wszystkim na sekcje konkursowe. Zastanawiam się, jaka logika stała za tegoroczną selekcją filmów.

TK.: Podobnie jak w tamtym roku, jako dyrektor artystyczny, skorzystałem z możliwości danej mi przez regulamin i powołałem zespoły, które miały mnie w dokonaniu selekcji wspomóc.



Postawiłem na ludzi specjalizujących się w najróżniejszych dziedzinach. Jako że cenię sobie zdanie filmowców, to do współpracy przy selekcji Konkursu Głównego zaprosiłem Janusza Zaorskiego oraz Pawła Maślonę – przedstawicieli dwóch pokoleń filmowców. Razem z nimi wspomagały mnie Adriana Prodeus i Paulina Kwiatkowska, czyli teoretyczki kina. Poza tym przy selekcji Konkursu Filmów Krótkometrażowych pomagali mi filmoznauczyni Diana Dąbrowska oraz Maciej Gil – historyk kina, krakowski kiniarz, DKF-owiec. Mam poczucie, że praca w takim wielołosie – bardzo zróżnicowanym zarówno pod względem płci, wieku, jak i wrażliwości – pozwoliła dokonać selekcji prezentującej najszersze spektrum możliwości polskiej kinematografii.

A jak pan ocenia dzisiaj te możliwości?

TK: Od kilku lat polskie kino artystyczne jest zdecydowanie na fali wznoszącej i ma się całkiem dobrze. Nasze filmy trafiają do selekcji najbardziej prestiżowych festiwali na świecie, jak Cannes, Wenecja, Berlinale. Tym, co cieszy, jest także różnorodność tych produkcji jak również rozumiana przez pryzmat rozmaitych konwencji, w których tworzą nasi filmowcy, jak również modeli produkcyjnych. W ostatnim czasie pojawiają się przecież w polskim kinie możliwości związane ze współpracą z platformami streamingowymi. Myślę, że to może być szansa na jeszcze szersze zaistnienie na rynkach zagranicznych, ale trzeba przy tym zachować

wać uwagę i pamiętać o tym, co udało nam się wypracować na rodzimym rynku.

Niektórzy twierdzą, że streaming może w dobie pandemii stać się gwoździem do trumny tradycyjnych kin. Co pan sądzi o takim scenariuszu?

TK.: Jako kinoman i historyk filmu patrzę na to w sposób następujący: kino ma już przeszło sto trzydzieści lat historii, a w tym czasie przeszło olbrzymie zmiany. Wprowadzony został dźwięk, następnie kolor, w międzyczasie pojawiła się telewizja. Potem był przełom cyfrowy, który spowodował inną formę rejestracji. Natomiast dziś każdy z nas nosi ze sobą ekran w kieszeni. A mimo to jakimś szczególnie trafnym kinu zawsze dostosowywało się do tych rewolucji. Kino się zmienia, niewątpliwie, ale raczej nie grozi mu wyginiecie.

To pokazuje choćby zainteresowanie widzów powracającymi po ponad roku przerwy festiwalami. Kinomani tłumnie pojawili się na stacjonarnej edycji Nowych Horyzontów czy Millennium Docs Against Gravity. A jaką rolę na ich tle odgrywa dziś festiwal w Gdyni?

TK.: Gdynia odgrywa zupełnie inną rolę. To wydarzenie daje możliwość spotkania i rozmowy wokół polskiej kinematografii, a przede wszystkim przekłada się na wyniki oglądalności w kinach. Zdobyć laury, bycie dostrzeżonym w tym miejscu, ma wpływ na zainteresowanie publiczności.

Gdynia, jak żadne inne wydarzenie, gwarantuje przestrzeń promocyjną dla rodzimych twórców. Innymi słowy: tworzymy modę na polskie kino. ■

Tomasz
Kolankiewicz

filmoznawca i historyk kina, kura-
tor cykli filmowych, prowadzący
prelekcje i rozmowy o filmie. Jako
programista filmowy ma wielolet-
nie doświadczenie we współpracy
z telewizją, festiwalami filmowymi,
kinami i instytucjami kultury. Jest
autorem kilkudziesięciu przeglą-
dów filmowych, wśród nich: pol-
skich i zagranicznych przeglądów
kinematografii kobiet, szwedzkiego
i amerykańskiego kina niemego,
światowego kina grozy oraz kilku-
nastu retrospektyw polskiego kina
gatunkowego. W latach 2008–2017
był redaktorem programowym w re-
dakcji filmowej TVP Kultura.

Filmy KONKURSU GŁÓWNEGO 46. FPFF

„Bo we mnie jest seks”

Rok 1963. Gwiazda Kaliny Jędrusik świeci pełnym blaskiem. Jednak jej bezwstydną radość życia wielu razi i oburza. Po jednym z występów, który zbulwersował władze ludowe, dostaje zakaz występów telewizyjnych. Co w tej sytuacji robi Kalina? Czy uda jej się zachować niezależność?

Reżyseria: Katarzyna Klimkiewicz



„Ciotka Hitlera”

Lata czterdzieste XX wieku. Leon wraz z synami pracuje na Wiśle jako piaskarz. Pewnego dnia mężczyźni wyławiają z rzeki kobietę i jej małą córkę. Okazuje się, że są Żydówkami, które uciekły z Warszawy, gdzie nie mogły dalej się ukrywać. Leon podejmuje heroiczną walkę o ich przetrwanie. Daje kobietom schronienie w swoim domu, ryzykując życiem własnej rodziny.

Reżyseria: Michał Rogalski

„Hiacynt”

Kryminalna historia osadzona w latach osiemdziesiątych. Robert, młody milicjant „z zasadami”, wpada na trop seryjnego mordercy gejów. W toku śledztwa poznaje Arka. Postanawia wykorzystać go jako informatora, nie zdając sobie sprawy, jak bardzo ta relacja wpłynie nie tylko na jego pracę, ale także życie osobiste.

Reżyseria: Piotr Domalewski

„Inni ludzie”

Kamil żyje w ciasnym mieszkaniu z matką i siostrą. Nie ma perspektyw, pracuje dorywczo, handluje narkotykami. Iwona jest około czterdziestoletnią kobietą, która nie radzi sobie z życiem i nieudanym małżeństwem. Szuka zapomnienia, zażywając niekontrolowane dawki antydepresantów.

Reżyseria: Aleksandra Terpińska (debiut)

„Lokatorka”

Spokój mieszkańców kamienicy na warszawskim Mokotowie burzy pojawienie się rzekomego, prawnego właściciela budynku. Stosując bezwzględne metody, mężczyzna zaczyna zmuszać kolejne

rodziny do wyprowadzki. Najbardziej zdeterminowana w walce o prawo do swego mieszkania jest Janina Markowska.

Reżyseria: Michał Ołowski

„Moje wspaniałe życie”

Joanna „Jo” Lisiecka jest troskliwą i wspaniałą matką, córką, żoną, pracuje w szkole – jest lubiana przez uczniów. We wszystkich rolach jest perfekcyjna, ale i w życiu zawodowym, i rodzinnym, i osobistym jedzie na autopilocie. Wydaje jej się, że nikt nie dowie się o jej podwójnym życiu, które prowadzi i że jest sprytna. Nie jest.

Reżyseria i scenariusz: Łukasz Grzegorzek



„Mosquito State”

Richard Boca, młody geniusz matematyczny i analityk finansowy, zajmuje się tworzeniem algorytmów, na podstawie których opracowuje alternatywne strategie inwestowania. W pewnym momencie jego „idealny” system zaczyna szwankować. Ogarnięty obsesją przeprojektowuje swój „pszczeł” algorytm na model oparty o cykl życia komara.

Reżyseria: Filip Jan Rymsza

„Najmro. Kocha, kradnie, szanuje”

Komedia akcji o królu złodziei i ucieczek. Film inspirowany jest prawdziwymi wydarzeniami z życia Zdzisława Najmrodzkiego, który ośmieszał władze, wymykając się 29 razy organom ścigania. Kobiety go kochały, a mężczyźni podziwiali. Brawurowe wyczyny Najmrodzkiego śledziła w latach 70. i 80. cała Polska.

Reżyseria: Mateusz Rakowicz (debiut)

„Powrót do Legolandu”

Tomek mieszka sam z matką, bo jego ojciec Alek wyjechał do USA za pieniędzmi. Niespodziewanie mężczyzna pojawia się w domu z naręczem prezentów, ale nie wyjaśnia powodu swojego powrotu. Wszyscy wydają się szczęśliwi, jednak coś niepokojącego wisi w powietrzu. W miarę upływu czasu daje się zauważyć, że Alek walczy z silnym uzależnieniem od alkoholu.

Reżyseria i scenariusz: Konrad Aksinowicz



„Prime Time”

Akcja filmu rozgrywa się w sylwestra 1999 roku. Uzbrojony Sebastian dostaje się do studia telewizyjnego. Bierze dwoje zakładników: prezenterkę i ochroniarza. Ich życie pozostanie w rękach chłopaka, dopóki stacja nie spełni jego żądania i nie pozwoli mu wejść na wizję w czasie największej oglądalności.

Reżyseria: Jakub Piątek (debiut)

„Przejście”

W wyniku nawałnicy został uszkodzony most łączący świat żywych ze światem umarłych. W związku z tym wiadomość o jej śmierci dociera do Marii z opóźnieniem. Widzą ją bliscy, dla innych staje się obojętna. Pogodzenie się ze śmiercią ma jej oraz jej bliskim przynieść ulgę. Ale Maria buntuje się. Nie zgadza się na śmierć.

Reżyseria i scenariusz: Dorota Lamparska (debiut)

„Sonata”

Oparta na faktach poruszająca historia Grzegorza Płonki, u którego dopiero w wieku 14 lat stwierdzono niedosłuch, a nie jak wcześniej zakładano – autyzm. Późna, prawidłowa diagnoza pozwoliła odkryć talent muzyczny chłopca.

Reżyseria i scenariusz: Bartosz Blaschke (debiut)

„Śmierć Zygielbojma”

Opowieść o tragicznych losach żydowskiego działacza politycznego, który 12 maja 1943 roku popełnił w Londynie samobójstwo. Jego czyn miał być protestem przeciwko bezczynności świata wobec tragedii Holocaustu. Historia opowiedziana z perspektywy młodego brytyjskiego dziennikarza.

Reżyseria: Ryszard Brylski

„Wszystkie nasze strachy”

Daniel cieszy się szacunkiem wspólnoty wiejskiej, kiedy odważnie wspiera walkę o jej sprawę. Jest zakochany w chłopcu z sąsiedztwa – Olku, który nie jest gotowy, by ujawnić swoją tożsamość seksualną. Oparta na faktach opowieść wychowanego na wsi artysty, mocno zaangażowanego w działalność Kościoła katolickiego.

Reżyseria: Łukasz Ronduda i Łukasz Gutt

„Zupa nic”

Marta jest romantyczką i szkolną ofiarą losu. Dzieli pokój z siostrą Kasią i babcią, która zamiast bajek opowiada wnuczkom powstańcze historie. W pokój za ścianą są rodzice, Tadek i Elżbieta. On jest upokarzany przez system inteligentem, który po pracy pędzi bimber. Ona jest przewodniczącą zakładowej „Solidarności” z potrzebą wolności i chęcią wyjazdu z Polski.

Reżyseria i scenariusz: Kinga Dębska

„Żeby nie było śladów”

12 maja 1983 rok, Grzegorz Przemek zostaje zatrzymany i ciężko pobity przez patrol milicyjny. Po dwóch dniach umiera. Gdy ponad 20 tysięcy ludzi maszeruje za trumną Przemka, władza decyduje się skompromitować świadka zdarzenia i matkę zmarłego. Film oparty na prawdziwych wydarzeniach.

Reżyseria: Jan P. Matuszyński

Zdjęcia producentów, opisy za filmpolski.pl

Branżowe spotkania filmowców GDYNIA INDUSTRY

Debaty, wykłady mistrzowskie, prezentacje nowych projektów filmowych – Gdynia Industry to ważna część Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych.

Tegoroczna edycja jest szóstą, przeznaczoną dla akredytowanych uczestników festiwalu, reprezentujących szeroko rozumianą branżę filmową. Codziennie, od poniedziałku do piątku, podczas spotkań podejmowany jest inny temat przewodni. Szefową Gdynia Industry jest Joanna Łapińska – członkini Europejskiej Akademii Filmowej, ekspertka Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, programerka festiwalu filmowych.

PNIEDZIAŁEK, 20 WRZEŚNIA

Branża audiowizualna dla klimatu. Jak uczynić sektor bardziej zielonym?

Deбата na temat zielonej produkcji filmowej ma przybliżyć uczestnikom działania legislacyjne i praktyczne, jakie już podjęto w Europie, i otworzyć publiczną debatę o zielonych standardach produkcji audiowizualnej w Polsce.

Udział potwierdzili: Luca Ferrario (Trentino Film Commission), Patrycja Młynarczyk (Silesia Film Commission), Maciej Dydo (KIPA), Małgorzata Kieł-Grześkiewicz (Planet for Generations), Tomasz Morawski (Haka Films), Kamila Morgisz (PISF), Paweł Kosuń (Centrala Films), Monika Głowacka (Łódź Film Commission), Zbigniew Domagalski (Wytwórnia Filmów Dokumentalnych i Fabularnych). Prowadzenie: Michał Pabiś-Orzeszyna

WTOREK, 21 WRZEŚNIA

Zbliżenie na... grafikę design

Wydarzenie koncentruje się na przenikaniu świata filmu z branżami kreatywnymi działającymi na polu wzornictwa przemysłowego, grafiki, w tym grafiki komputerowej oraz komiksów.

Wykład – Szymon Holcman: *On the borderline between worlds, a few words about comic.*

Wideoesej – Patrycja Mucha: Opowieść przedmiotów – design w kinie o przeszłości.

Serial – Polska Rzecz. Cykl Instytutu Adama Mickiewicza o krajowej sztuce projektowania. Prowadzenie: Katarzyna Borowiecka.

ŚRODA, 22 WRZEŚNIA

Etyka i dobre praktyki w branży filmowej

Jak wygląda sytuacja w polskich szkołach filmowych i teatralnych oraz na planach filmowych w kontekście relacji międzyludzkich? Debatą ma naświetlić temat możliwie wszechstronnie, uwzględniając też przykłady stosowanych w branży filmowej za granicą działań antydyskryminacyjnych.

Udział potwierdzili: dr hab. Milenia Fiedler – Rektorka Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Teatralnej i Telewizyjnej im. L. Schillera w Łodzi, prof. dr hab. Elżbieta Czaplińska-Mrozek – Prorektorka ds. Filii we Wrocławiu Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie, dr hab. Agata Adamiecka-Sitek – Rzeczniczka Praw Studenckich w Akademii Teatralnej w Warszawie, Radosław Śmigulski (PISF), Sławomira Niewiadomska (PISF), Katarzyna Szustow (Szustow. Kultura i komunikacja), Renata Czarnkowska-Listoś (RE Studio), Marta Habiór (No Sugar Films), Dariusz Jabłoński (Apple Film Production), Piotr Dziegiół (Opus Film), Alicja Grawon-Jaksik (KIPA). Prowadzenie: Błażej Hrapkiewicz.

CZWARTEK, 23 WRZEŚNIA

Moda na polską klasykę filmową

Podsumowanie Programu Polska Cyfrowa, realizowanego przez Polski Instytut Sztuki Filmowej w latach 2017–2020, przedstawiona zostanie także nowo powstała platforma streamingowa 35mm online. Dyskusja na temat polskiej klasyki.

Udział potwierdzili: Radosław Śmigulski (PISF), Maciej Chmiel (Studio Filmów Rysunkowych), Zbigniew Domagalski (WFDiF), Joanna Skierska (WF-



DiF), Stanisław Bardadin (WFDiF), Przemysław Herburt (TVP SA), Andrzej Łucjanek (Fixafilm), Michał Oleszczyk (historyk filmu, wykładowca akademicki i współpracownik zagranicznych wydawców klasyki filmowej), Diana Dąbrowska (filmoznawczyni, programistka festiwalu Hommage à Kieślowski). Prowadzenie: Łukasz Maciejewski.

PIĄTEK, 24 WRZEŚNIA

Zmieniające się modele biznesowe rynku filmowego. Czego nauczyła nas pandemia?

Omówione zostaną zmiany w funkcjonowaniu branży filmowej zachodzące w ostatnim czasie, zdominowanym przez bezprecedensowe doświadczenie pandemii. Debatą przywoła przykłady filmów, których produkcja i dystrybucja przypadła na czas pandemii, a także związane z nią obostrzenia ograniczające rynek filmowy.

Udział potwierdzili: Radosław Śmigulski (PISF), Małgorzata Szczepkowska-Kalemba (PISF), Alicja Grawon-Jaksik (KIPA), Anna Limbach-Uryn (Kino Świat), Izabela Łopuch (HBO), Robert Kijak (Next Film), Leszek Bodzak (Aurum Film), Mariusz Włodarski (Lava Films), Tomasz Jagiełło (Helios SA), Mariusz Spisz (Multikino SA), Maciej Ostatek (Fundacja Raban), Joanna Szymańska (Shipsboy), Marta Szarzyńska (Kinhouse Studio), Stanisław Zaborowski (Silver Frame).

O tym, co będzie się działo podczas spotkań, przeczytacie w „Gazecie Festiwalowej”. ■

Materiały on-line:

PORTRETY TWÓRCÓW, WSPOMNIENIE O KRZYSZTOFIE KIEŚŁOWSKIM
W parze z panelami i spotkaniami, które towarzyszą części seansów kinowych, strona internetowa 46. FPFF prezentuje serię interesujących materiałów uzupełniających.

Wśród nich można znaleźć nagrania rozmów dziennikarki Kai Klimek

z reżyserkami i reżyserami czy odtwórcami głównych ról w produkcjach składających się na Konkurs Filmów Krótkometrażowych. Materiały te stanowią doskonałe uzupełnienie festiwalowego programu i źródło unikalnej wiedzy na temat konkursowych projektów.

Na stronie znalazło się też miejsce na uczczenie 80-lecia urodzin reżysera Krzysztofa Kieślowskie-

go. Zbiór wywiadów z najbliższymi współpracownikami jednego z najwybitniejszych polskich filmowców, zrealizowany przez Urszulę Lipińską i Dianę Dąbrowską, zgłębia pierwsze spotkania z twórcą, jego osobowość, ale także proces powstawania dzieła filmowego.

Przeglądając witrynę, widzowie natkną się również na cykl „Rzecz Polska” – cykl edukacyjny wyprodu-

kowany we współpracy z Muzeum Narodowym w Warszawie i pochylający się nad najważniejszymi dokonaniami polskiego designu. Czekają historie skutera Osa, gry planszowej, wyjątkowej cukiernicy i wielu innych przedmiotów. ■

AK

Materiały on-line są dostępne podczas trwania festiwalu

POLECAMY W DNIU DZISIEJSZYM

Poza trzema sekcjami konkursowymi, festiwalowi w Gdyni jak co roku towarzyszą liczne wydarzenia i pokazy specjalne. Dziś widzowie będą mieli okazję podążać do krainy czarów za Barbarą Krafftówną, poznać pierwszy film w ramach cyklu Polonica oraz obcować z klasyką kina polskiego in memoriam kompozytora Jerzego Matuszkiewicza.

O godz. 13.00 na Nowej Scenie Teatru Muzycznego „Krafftówna w Krainie Czarów” – kreacyjny portret w reżyserii Macieja Kowalewskiego i Piotra Konstantinowa – przybliży postać znakomitej polskiej aktorki. Odchodząc od konwencjonalnego kina dokumentalnego, produkcja zaprasza widzów do krainy wyobraźni, która nieraz stanowiła dla artystki szansę na ucieczkę od tragedii i traum życia prywatnego.

Na festiwalu nie mogło zabraknąć sekcji Polonica, przedstawiającej widzom koprodukcje

międzynarodowe zrealizowane z udziałem polskich twórców. Cykl zainicjuje „Kobieta w nocy” Rafała Kapeleńskiego wyświetlana o godz. 16.00 w Gdynskim Centrum Filmowym na sali Goplana. Produkcja, porównywana do „Spragnionych miłości” Wong Kar-Wai’a, opowiada o niecodziennym i niebezpiecznym, zajęciu młodej Chinki w nocnym Londynie.

O godz. 17.00 w kinie Helios w Centrum Riviera „Wierna rzeka” Tadeusza Chmielewskiego pozwoli pożegnać zmarłego w tym roku wybitnego kompozytora i muzyka, Jerzego „Dudusia” Matuszkiewicza. Specjalista od muzyki do seriali, którego tematy podbiły serca (i uszy) polskiego



Foto: Materiały organizatora

widza, pracował także przy filmach kinowych najważniejszych polskich twórców, m.in. Andrzeja Wajdy, Jakuba Morgensterna czy właśnie Chmielewskiego. W „Wiernej rzece” nagrodzona w Gdyni muzyka Jerzego Matuszkiewicza towarzyszy melodramatowi osadzonemu na tle powstania styczniowego. Film będzie również dostępny online 25 września o godz. 12.00. ■

AK

Redakcja

Gazeta festiwalowa
KLAPS

MAŁGORZATA RAKOWIEC – redaktor naczelny
WALDEMAR (KACPER) GABIS – z-ca red. nac., sekretarz redakcji
MONIKA TURAŁA – korekta
TOMEK KAMIŃSKI, WOJTEK ROJEK – foto

Zespół redakcyjny:
MATEUSZ DEMSKI, JULIA BARTOSIEWICZ,
MARTYNA JENDERNAŁ,
ANTONI KONIECZNY, JAKUB SROKA.

Projekt i skład graficzny:
MARTA DELSTANCHE
Druk:
DMG DANIEL GÓRNY

ORGANIZATORZY



PREZYDENT
MIASTA
GDYNI



MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

WSPÓŁORGANIZATORZY



SPONSOR GŁÓWNY



PARTNER STRATEGICZNY

Mercedes-Benz
BMG Goworowski



PARTNER GŁÓWNY

Dr Irena Eris

OGÓLNOPOLSCY PATRONI MEDIALNI



LOKALNI PATRONI MEDIALNI



PARTNERZY



PRODUCENT



Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu / Współfinansowanie Polski Instytut Sztuki Filmowej